

Michał Paczek
ORCID: 0009-0006-0538-1289
michapax@gmail.com

Nieważność umowy kredytu denominowanego lub indeksowanego kursem CHF a roszczenie kredytodawcy o zwrot wartości zaoszczędzonych wydatków*

Streszczenie

Relevantne z perspektywy art. 405 i n. k.c. zaoszczędzenie wydatków stanowić może na gruncie prawa polskiego rezultat zdarzenia w postaci spełnienia na rzecz wzbogaconego usługi, przede wszystkim, jeśli ta świadczona jest bez podstawy prawnej. Przedmiotem korzyści majątkowej podlegającej obowiązкови zwrotu jest w takich wypadkach zaoszczędzony na wynagrodzenie usługodawcy wydatek. Z kolei usługodawcę uznać można w takim wypadku za zubożonego z tego tylko powodu, że nie otrzymał za standardowo odpłatną usługę wynagrodzenia. W warunkach nieważnej umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego zdarzeniem, z którego wynika wzbogacenie w postaci zaoszczędzonych przez kredytobiorcę wydatków na uzyskanie finansowania, jest nienależne świadczenie banku, polegające na powstrzymaniu się od dochodzenia zwrotu wypłaconego konsumentowi kapitału przez określony czas. Zubożenie banku objawia się natomiast w niezyskanym przezeń wynagrodzeniu za usługę udostępniania kapitału, pomimo faktu jej realizacji. Wynikająca z przepisów krajowych dopuszczalność przyznania bankowi roszczenia przenoszącego wartość wypłaconego w wykonaniu nieważnej umowy kapitału kredytu nie może być oceniana z pominięciem przepisów dyrektywy 93/13, które w ocenie autora powinny uzasadniać jedynie ograniczenie jego wysokości z uwagi na potrzebę interpretacji konsekwencji nieważności umowy wynikającej z wyłączenia jej istotnych postanowień na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. w zgodzie z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13.

Słowa kluczowe: bezpodstawne wzbogacenie, usługi, zaoszczędzenie wydatków, kredyt frankowy, roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału

Kody JEL: K12, K15, K20

* Artykuł jest fragmentem pracy magisterskiej nagrodzonej w konkursie Bankowego Funduszu Gwarancyjnego na najlepsze prace licencjackie, magisterskie i doktorskie z zakresu problematyki stabilności systemu finansowego (2023).

Invalidity of a swiss franc loan agreement and the creditor's claim for the reimbursement of the value of the expenses saved

Abstract

From the perspective of Article 405 et seq. of the Polish Civil Code saving expenses may constitute a financial benefit with an obligation for the enriched party to reimburse its value. Saving expenses may be the result of an event in the form of rendering a service to the enriched party, primarily if the service is provided without any legal grounds. The subject of the financial benefit implying the obligation of reimbursement in such cases is the expense saved for the remuneration of the provider of the service. The service provider, on the other hand, may be deemed to be impoverished in such a case for the sole reason that he has not received remuneration for a service that is normally chargeable. Under the terms of an invalid swiss franc loan agreement, the event from which the enrichment in the form of the borrower's saved expenses for obtaining the financing arises is the bank's undue service of refraining from seeking repayment of the capital paid out to the consumer for a certain period of time. The bank's impoverishment, on the other hand, manifests itself in its failure to obtain remuneration for the service of making the capital available, despite the fact that it was provided and it is normally chargeable (under commercial conditions). The permissibility under national legislation of granting the bank a claim exceeding the value of the loan capital disbursed in the performance of an invalid contract cannot be assessed in disregard of the provisions of Directive 93/13, which, in the author's view, should justify only a limitation of its amount in view of the need to interpret the consequences of the invalidity of the contract resulting from the exclusion of its material provisions on the basis of Article 385(1)(1) of the Polish Civil Code in accordance with Article 7(1) of Directive 93/13.

Keywords: Unjust enrichment, services, saving expenses, franc credit, claim for remuneration for the use of capital

JEL Codes: K12, K15, K20

Wstęp

Zwyczajowo utarte jest kojarzenie słowa „wzbogacenie” z zyskiem – konkretnymi wartościami majątkowymi zasilającymi budżet danego podmiotu. Wzbogacony jest więc ten, kto się czegoś dorobił; czyj majątek powiększył się wskutek intratnej inwestycji, pobranego wynagrodzenia za świadczoną pracę, otrzymanej darowizny czy odziedziczonego spadku. Intuicyjnie pojmowane wzbogacenie to napływ aktywów przewyższający poniesione straty. Dlatego już na płaszczyźnie językowej sprzeciw może budzić podnoszone często przy okazji tzw. „sporów frankowych” stanowisko, zgodnie z którym do wzbogacenia kredytobiorcy frankowego w warunkach nieważnej umowy kredytu mogło dojść nie tylko poprzez wypłacenie mu kapitału kredytu, ale również wskutek nieodpłatnego korzystania z wypłaconych mu środków pieniężnych przez niebagatelny okres.

Obiekcje natury semantycznej stanowią zaledwie preludium do dalece bardziej polaryzujących problemów prawnych związanych z ewentualnym dopuszczeniem po stronie banku roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia przenoszącego

wysokość kapitału kredytu wypłaconego w wykonaniu nieważnej umowy oraz odsetki za opóźnienie w jego zwrocie. Kwestionowane jest przede wszystkim istnienie podstawy prawnej takich roszczeń na gruncie polskiego prawa prywatnego, ale także dopuszczalność jego dochodzenia w świetle przepisów prawa unijnego, przede wszystkim zaś rozbieżności takiej koncepcji z założeniami dyrektywy 93/13. Niższy artykuł adresuje przytoczone wątpliwości opierając się na konstrukcji roszczenia o zwrot wartości zaoszczędzonych wydatków, grupując te kategorie bezpodstawnego wzbogacenia, w których korzyść wynika nie z uzyskanych dochodów, a z nieponiesionych strat.

1. Roszczenie o zwrot wartości zaoszczędzonych wydatków na gruncie polskiego porządku prawnego

Przepisy konstytuujące na gruncie kodeksu cywilnego instytucję bezpodstawnego wzbogacenia składają się na samodzielny, doniosły w praktyce, system powstawania zobowiązań cywilnoprawnych oparty na silnie uwarunkowanym względami słuszności założeniu, że korzyść uzyskana nienależnie kosztem innej osoby powinna zostać tej osobie zwrócona. Zgodnie z art. 405 k.c.¹, *Kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.* Zasadniczą przesłanką warunkującą skuteczne dochodzenie zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia będzie naturalnie ustalenie, że dany podmiot takie wzbogacenie otrzymał, przy czym sformułowanie „korzyść majątkowa” nie zostało przez ustawodawcę bliżej zdefiniowane, dlatego dylemat, czy korzyści takiej powinniśmy upatrywać jedynie w zwiększeniu wartości majątku, czy też może się ona przejawiać także w uniknięciu jego pomniejszenia?

W doktrynie bezsporne pozostaje stanowisko, że korzyść majątkowa w rozumieniu art. 405 k.c. musi, choćby niełatwo, dać się wyrazić w pieniądzu². Jego zaaprobowanie nie powinno się jednak wiązać z ograniczaniem pojęcia wzbogacenia do samych tylko wpływów. Ekonomicznie pożądane jest przecież nie tylko generowanie przychodów, ale również redukcja strat. Pojęcie „zysku” tłumaczy się najczęściej właśnie jako różnicę przychodów i kosztów. Można go tym samym generować zarówno zwielokrotniając wpływy, jak i niwelując poziom strat. Ten drugi efekt, nawet jeśli mija się z tradycyjnymi wyobrażeniami na temat „wzbogacenia”, stanowi niezaprzeczalnie korzyść majątkową. Dlatego też pogląd o możliwości kwalifikowania zaoszczędzenia wydatków czy uniknięcia strat jako korzyści majątkowej w rozumieniu art. 405 k.c., a dalej – o możliwości rozpatrywania tego typu zdarzeń przez pryzmat powstania i przysługiwania roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzboga-

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1360 z późn. zm.).

² Por. K. Mularski [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz do art. 353–626*, red. M. Gutowski, wyd. 3, 2022, Art. 405, Nb 14.

cenia, cieszy się obecnie w pełni zasłużonym uznaniem zarówno w orzecznictwie, jak i literaturze prawa cywilnego³.

Obok uzyskania korzyści majątkowej przesłankami powstania zobowiązania do zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia są w tradycyjnie stosowanym modelu⁴ także brak podstawy prawnej wzbogacenia, zubożenie oraz związek pomiędzy zubożeniem i wzbogaceniem, przy czym związek ten przejawiać się ma zasadniczo w tożsamości zdarzenia, z którego (choćby pośrednio) wynikają zarówno zubożenie, jak i wzbogacenie. W przypadku zaoszczędzenia wydatków rolę takiego zdarzenia mogą odgrywać przede wszystkim nienależne wyświadczenie usługi lub nieuprawnione skorzystanie z cudzego prawa lub rzeczy, przy czym przedmiot niniejszego artykułu uzasadnia bliższą analizę jedynie tej pierwszej ewentualności.

W braku ustawowej definicji „usług” w kodeksie cywilnym, za uzasadnione można uznać posiłkowanie się definicjami wypracowanymi przez inne dziedziny nauki. Za usługę można więc uznać co do zasady, „dowolną czynność lub świadczenie, które jedna strona może zaoferować drugiej, które zasadniczo jest niematerialne i nie skutkuje uzyskaniem własności czegokolwiek”⁵. Za przykład mogą posłużyć świadczenie pracy, udzielanie porady lekarskiej, udostępnianie programu komputerowego czy wykonanie masażu. Wskutek realizacji podobnych usług, gdzie głównym efektem świadczenia dla usługobiorcy nie jest uzyskanie własności konkretnego przedmiotu materialnego lub prawa majątkowego i za które w warunkach rynkowych usługodawca pobiera wynagrodzenie, może dochodzić do prawnie relewantnego wzbogacenia po stronie korzystającego z nich nieodpłatnie. Jak wspomniano, przejawiać się ono będzie w zaoszczędzonych na usługę wydatkach. Oczywiście usługa taka może wygenerować bezpodstawne wzbogacenie w rozumieniu art. 405 k.c. tylko jeśli jest wykonywana bez ważnej podstawy prawnej. Aby roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia powstało, konieczne jest przy tym stwierdzenie, że nieodpłatnie wykonana usługa była usługobiorcy potrzebna, a więc, że jej koszty i tak najprawdopodobniej poniósłby on, gdyby nie doszło do spełnienia świadczenia (usługi) nienależnie. Jedynie w takiej sytuacji można bo-

³ Por. K. Pietrzykowski [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–449¹*, wyd. 10, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020, art. 405, Nb 7; T. Sokołowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna*, wyd. II, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, art. 405.

⁴ Odmienne podejście zakłada rezygnację z przesłanki zubożenia i zastąpienie jej przesłanką choćby hipotetycznej utraty korzyści – D. Fuchs, A. Malik [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna* (art. 353–534), red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 405 oraz 410; G. Karaszewski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2022, art. 405. Zob. także wyrok SN z 24.06.2021 r., II CSKP 88/21, LEX nr 3213556. W ocenie autora niniejszego artykułu podejście to nie jest w pełni trafne, zaś cele przemawiające za jego wypracowaniem mogą zostać skutecznie osiągnięte poprzez odpowiednio szerokie definiowanie przesłanki zubożenia – szerzej M. Paczek, *Roszczenie o zwrot wartości zaoszczędzonych wydatków: konstrukcja ogólna oraz zastosowanie w zakresie regulacji stosunków między stronami nieważnej umowy kredytu frankowego*, s. 30–37.

⁵ P. Kotler, K.L. Keller, A. Koshy, J. Mithileshwar, *Marketing Managment*, wyd. 13, New Delhi 2009 – cyt. za S. Kaystha, *Defining Service and Non Service Exchanges. Service Science*, 2011, <https://pubsonline.informs.org/doi/pdf/10.1287/serv.3.4.313> (dostęp 23.07.2023).

wiem w sposób uzasadniony zakładać, że nieponiesiony wydatek przy innym obrocie spraw rzeczywiście powinien być uszczuplić majątek usługobiorcy, skoro i tak chciałby on wówczas skorzystać ze standardowo odpłatnego świadczenia. Trudno mówić o zaoszczędzonych opłatach czy uzyskanych korzyściach, jeśli usługa była z perspektywy usługobiorcy zbędna czy wręcz uciążliwa (np. pomalowanie dachu na inny kolor bez zgody właściciela). W mojej ocenie nie zawsze nieodpłatne wykonanie usługi wiąże się z uzyskaniem korzyści majątkowej przez jej adresata. Ewentualną korzyścią nie jest usługa, nawet jeśli standardowo świadczona jest za wynagrodzeniem, ale zaoszczędzony na tą usługę wydatek. Dlatego skorelowanego z nim roszczenia nie można uznać za roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia⁶. Naturalnie pozostaje ono natomiast podtypem roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, a *per analogiam* znaleźć powinien do niego zastosowanie art. 411 k.c.⁷ Do powstania zobowiązania zwrotnego wskutek zaoszczędzenia wydatków będzie dochodzić przede wszystkim w sytuacji, w której realizacja usługi następowała w wykonaniu postanowień nieważnej umowy.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że sformułowaniem „kosztem innej osoby” należy objąć sytuacje, w których strata podmiotu „zubożonego” opiewa nie tylko na rzeczywiście utracone aktywa majątkowe, ale również na niezyskane przez niego oczekiwane przychody o charakterze majątkowym, tj. dające się wycenić w pieniądzu. W sukurs coraz częściej wyrażanym poglądom o potrzebie rezygnacji z przesłanki zubożenia, opowiedzieć się należy za szerokim jej rozumieniem na gruncie art. 405 k.c.⁸ Dla wykazania zaistnienia zubożenia usługodawcy wskutek zrealizowania usługi wystarczy, w mojej ocenie, skonstatowanie, że nieodpłatne świadczenie usługi nie było zamiarem podmiotu świadczącego, bądź też nie został osiągnięty cel, z uwagi na który świadczenie odbywało się pod tytułem darmym oraz, że pomimo jej standardowo odpłatnego charakteru usługodawca nie otrzymał za usługę wynagrodzenia.

Roszczenie o zwrot wartości zaoszczędzonych wydatków może powstać zatem po stronie usługodawcy w sytuacji, w której usługobiorca skorzysta nieodpłatnie i bez podstawy prawnej z usługi, za którą w warunkach rynkowych powinien był uiścić stosowną opłatę i która była mu potrzebna, oczywiście każdorazowo tylko o tyle, o ile nieodpłatne wykonanie usługi nie było intencją usługodawcy. Istnienie „po-

⁶ Odmienne m.in. wyrok SA w Gdańsku z 26.10.2020 r., V AGa 69/20, LEX nr 3185285.

⁷ Nieuprawnione byłoby bowiem różnicowanie na płaszczyźnie możliwości dochodzenia zwrotu korzyści sytuacji, w której zgodne z zasadami współżycia społecznego świadczenie nienależne ma charakter materialny (a więc przynajmniej potencjalnie może podlegać zwrotowi) oraz sytuacji, w której jest ono *stricte* niematerialne, wobec czego *per se* nie może stanowić przedmiotu korzyści (korzyść stanowić może jedynie efekt w postaci zaoszczędzenia wydatku).

⁸ Por. P. Księżak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), wyd. 29, Warszawa 2021, art. 405, Nb 69.1.; R. Trzaskowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, art. 405; wyrok SO w Szczecinie z 3.06.2019 r., II Ca 1319/18, LEX nr 2686706; wyrok SO w Warszawie z 12.03.2020 r., I C 214/19, LEX nr 3171865. Szerokie rozumienie przesłanki zubożenia postulowane jest zwłaszcza w odniesieniu do bezprawnego korzystania z autorskich praw majątkowych – zob. wyrok SN z 6.11.2013 r., IV CSK 134/13, LEX nr 1441193; wyrok SA w Łodzi z 15.11.2017 r., I ACa 1396/17, LEX nr 2478695.

trzeby skorzystania z usługi” u usługobiorcy należy rozpatrywać, w mojej ocenie, z perspektywy zobiektywizowanej, uwzględniając jednak uzewnętrznioną wolę usługobiorcy nieograniczonego w zdolności do czynności prawnych.

2. Wyznaczanie wysokości roszczenia o zwrot wartości zaoszczędzonych wydatków

W wariantcie, w którym do bezpodstawnego wzbogacenia dochodzi wskutek zaoszczędzenia wydatku na usługę, nie jest możliwy zwrot korzyści w naturze, jej zużycie oraz utrata. Nie znajduje zastosowania art. 409 k.c. Zaoszczędzone wydatki są bowiem faktem dokonanym, nieodzownie związanym z konkretnym zdarzeniem uzasadniającym wnioszek o ich uniknięciu i zrelatywizowanym tylko do niego. Przy określaniu wartości wzbogacenia będzie nas zatem zawsze interesowała wysokość nieponiesionej na usługę opłaty według stanu na dzień jej świadczenia.

Wartość wzbogacenia (korzyści) w postaci zaoszczędzonych wydatków wyznacza określona w pieniądzu zaoszczędzona opłata za usługę. Nie można przy tym za podstawę do ustalenia tej wielkości przyjmować wysokości wynagrodzenia za usługę określonej w nieważnej umowie. Takie rozwiązanie zrównałoby w odnośnych stanach faktycznych roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia z roszczeniem o zapłatę, mającym swoją podstawę w umowie. W obliczu nieważności umowy, a więc braku związania nią stron z mocą *ex tunc*, skutki takie są nie do zaakceptowania. Wysokości wzbogacenia usługobiorcy nie wyznacza to, jakiej kwoty nie zapłacił konkretnemu usługodawcy, ale to, jakich wydatków na danego rodzaju świadczenie nie musiał ponieść w związku z otrzymaniem go nieodpłatnie. Celem ustalenia, jaka konkretnie kwota została przez wzbogaconego zaoszczędzona, niezbędne będzie wobec tego odwołanie się do obiektywnych punktów odniesienia, tj. rynkowych cen danej usługi. Nie można przy tym poprzestać na prostym uśrednieniu cen oferowanych za usługi danego typu. Obiektywnie ustalone wynagrodzenie musi podlegać jak najściślejszej relatywizacji do elementów i okoliczności wyświadczonej w konkretnym przypadku usługi. Przydatne będzie zatem zwrócenie uwagi na miejsce jej wykonania (często średnie ceny określonych usług będą wyższe w większych miastach niż poza nimi), doświadczenie i renomę podmiotu świadczącego usługę (o ile w warunkach rynkowych mają one niepomijalny wpływ na cenę danej usługi), efekty świadczenia, produkty oraz materiały używane przy jej realizacji, czas jej wykonywania itp.

Skoro zubożenia usługodawcy należy upatrywać zasadniczo w nieuzyskanych przez niego korzyściach, powstaje pytanie, czy wartość nieosiągniętych wpływów po stronie zubożonego powinna być określana na podstawie kwoty, jaką zasadniczo pobiera on od klientów za wykonaną usługę o tożsamej, bądź możliwie zbliżonej treści, czy też na podstawie obiektywnie ustalanych wyznaczników opartych przede wszystkim na analizie stawek rynkowych. W braku alternatywy druga opcja musi znaleźć zastosowanie w przypadkach, kiedy wyświadczona usługa ma z perspektywy usługodaw-

cy charakter incydentalny. Co jednak, jeśli np. fryzjer, który dokonał strzyżenia w godzinach pracy, stosuje najwyższe stawki w okolicy i mimo to nie narzeka na deficyt klientów. Realistycznie oceniając tego typu sytuację, trudno dojść do innego wniosku, aniżeli stwierdzającego, że w normalnych okolicznościach i z dużym prawdopodobieństwem fryzjer otrzymałby za usługę korzyść przenoszącą wartość wynagrodzenia możliwego do ustalenia na podstawie analizy cen rynkowych. O ile odpłatność świadczenia w warunkach rynkowych uzasadnia twierdzenie o powstaniu zubożenia, o tyle nie powinna implikować automatycznie wniosku, że wysokość zubożenia jest równa wysokości rynkowej ceny za daną usługę czy opłaty za korzystanie z danej rzeczy lub prawa. W pierwszej kolejności o wysokości zubożenia powinny decydować spodziewane korzyści, których zubożony nie osiągnął przez wzgląd na okoliczności uzasadniające bezpodstawność wzbogacenia. Toteż w tych stanach faktycznych, w których można ustalić, że z wysokim prawdopodobieństwem zubożony, w braku zdarzenia skutkującego powstaniem roszczenia, otrzymałby wynagrodzenie w konkretnej, standardowo pobieranej kwocie (wyższe lub niższe od stawek rynkowych), świadcząc taką samą usługę odpłatnie innej osobie za wysokość zubożenia uznać można wysokość takiego wynagrodzenia. Dopiero w braku możliwości ustalenia wartości utraconego zarobku *in concreto* należy posłużyć się cenami rynkowymi. Wyznaczając wartość wzbogacenia powinno się przyjąć perspektywę obiektywną, oceniając (na podstawie uzyskanych świadczeń), jakie koszty musiałby ponieść wzbogacony, aby uzyskać zbliżoną usługę. Przyjęcie z góry na potrzeby wyznaczania wartości wzbogacenia stawek stosowanych przez zubożonego powodowałoby nieuzasadnione uprzywilejowanie tego drugiego w wypadkach, w których wysokość świadczenia jest wyższa od ceny rynkowej i *de facto* prowadziłyby do utrzymania w mocy postanowień nieważnej umowy. Wartość korzyści musi być zatem wyznaczana przez kryteria obiektywne. Te same powody nie przemawiają już za pominięciem indywidualnych elementów stanu faktycznego przy ocenie wysokości zubożenia. W sytuacji, w której nieuzyskany zarobek związany z realizacją świadczenia przewyższa stawki rynkowe, założenie, że zubożony powinien być uzyskać za usługę stawkę niższą niż otrzymuje normalnie, wydaje się kontrfaktyczne.

Wysokość roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia powinna zostać wyznaczona według niższej z wartości – wzbogacenia lub zubożenia⁹.

3. Nieważność umów o kredyt frankowy

Najczęściej uwzględniana w orzecznictwie „droga” kwestionowania umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych do kursu CHF wynika z regulacji dotyczących klauzul abuzywnych (szarych) – zbioru przepisów transponowanych do polskiego porządku prawnego stosownie do założeń dyrektywy unijnej 93/13/EWG¹⁰.

⁹ Zob. wyrok SN z 24.10.1974 r., II CR 542/74, OSPiKA 1976, nr 6, poz. 115.

¹⁰ Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE. L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm.).

Najważniejszy w tym kontekście art. 385¹ k.c., wyznacza warunki i konsekwencje uznania danego postanowienia umowy za abuzywne, a więc naruszające interesy słabszej strony umowy. Według wspomnianej podstawy prawnej na łamach sporów frankowych skutecznie kwestionowane są zasadniczo te postanowienia umowne, które w efekcie postępującej aprecjacji franka szwajcarskiego generowały po stronie konsumentów-kredytobiorców największe straty, tj. tzw. klauzule indeksacyjne. Abuzowności upatruje się wówczas przede wszystkim w powiązaniu w ramach tychże klauzul indeksacyjnych (denominacyjnych) wysokości kolejnych świadczeń kredytobiorcy z niezobiektywizowaną zmienną w postaci kursu wynikającego z wewnętrznej tabeli ustalonej przez bank.

Uznanie klauzul indeksacyjnych (denominacyjnych) za abuzywne rodzi naturalnie pytanie o skutki takiej kwalifikacji dla mocy wiążącej te same klauzule oraz przede wszystkim dla losów całej umowy kredytu. W typowym przypadku uznaje się zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., że niedozwolone postanowienie nie wiąże z mocą *ex tunc*, a więc że przez cały okres związania umową nie wywoływało ono żadnych skutków prawnych wobec konsumenta. Konkretnie klauzule są w konsekwencji traktowane jako wyłączone z treści stosunku umownego bez uszczerbku dla dalszych losów umowy. Z typowym przypadkiem nie mamy jednak do czynienia na łamach spraw frankowych, gdzie klauzule przeliczeniowe jako fundamentalny element każdego kredytu waloryzowanego do kursu obcej waluty uzasadniają przyjęcie niższego oprocentowania, konstytuują ryzyko zmiany kursu waluty i wyznaczają wysokość kapitału pozostałego do zwrotu według waluty spłaty oraz poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych. Ugruntowana już linia orzecznicza słusznie uznaje więc, że w ramach kredytu indeksowanego lub denominowanego klauzule przeliczeniowe mają tak doniosłe znaczenie dla stosunku umownego, że ich wyeliminowanie wyklucza pozostawienie „okrojonej” w ten sposób umowy w mocy. Wciąż aktualne spory co do charakteru sankcji, która znajduje wówczas zastosowanie, pozostają bez większego wpływu na zasadniczą istotę tej samej sankcji¹¹. Umowa kredytu przestaje wiązać strony w całości ze skutkiem na moment jej zawarcia, uzasadniając tym samym po obu stronach powstanie zobowiązania do zwrotu spełnionych w wykonaniu wadliwej umowy świadczeń (*conductio sine causa*). Wniosek ten okaże się aktualny zarówno, jeśli posłużymy się koncepcją bezwzględnej nieważności umowy kredytu wynikającej z art. 58 k.c.¹², jak i w sytuacji, w której w ślad za nowszym orzecznictwem SN¹³ uznamy całą umowę za bezskutecznie zawieszoną do momentu odmowy jej potwierdzenia przez konsumenta (wówczas potwierdzenie przesądza definitywnie, i ze skutkiem *ex tunc*, o nieważności umowy). Przy czym należy zauważyć, że w związku z wynikającym z orzecznictwa TSUE¹⁴

¹¹ Wyjątek stanowi koncepcja tzw. unieważnialności oparta na założeniu, że orzeczenie sądu stwierdzające nieważność umowy kredytu frankowego ma charakter konstytutywny oraz wywołuje skutki *ex tunc*. – por. wyrok SA w Warszawie z 26.11.2019 r., I ACa 722/18, LEX nr 2924739. Koncepcję tą należy jednak stanowczo odrzucić, jako że nie sposób wskazać jakiegokolwiek podstawy prawnej dla takiego stanowiska.

¹² Tak m.in. wyrok SA w Poznaniu z 13.01.2020 r., I ACa 1205/18, LEX nr 2956811.

¹³ Uchwała SN z 7.05.2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56.

¹⁴ Por. wyrok TS z 29.04.2021 r., C-19/20, I.W. i R.W. v. Bank BPH S.A., LEX nr 3166094, pkt 46, 94 i 95 sentencji wyroku.

osobliwym wymogiem uzyskania od konsumenta oświadczenia woli co do zamiaru utrzymania abuzywnych postanowień w mocy bezwzględna nieważność nie oddaje w dostatecznym stopniu rzeczywistego charakteru stosowanej w praktyce sankcji, skoro w efekcie złożenia stosownej deklaracji przez konsumenta może dojść do przywrócenia abuzywnym klauzulom skuteczności, a w efekcie do sanowania „nieważnej” umowy. Dlatego za trafne uważam odwołanie się do sankcji bezskuteczności zawieszanej. Cały konstrukt przypomina w takim wypadku mechanizm *negotium claudicans* uregulowany m.in. w art. 18 § 2 k.c. Przepis ten przewiduje dla osoby, która zawarła umowę, będąc jednocześnie ograniczona w zdolności do czynności prawnych, uprawnienie do potwierdzenia tejże umowy po uzyskaniu pełnej zdolności do czynności prawnych. Do momentu potwierdzenia¹⁵ umowa taka pozostaje właśnie w stanie bezskuteczności zawieszanej. Przytoczony mechanizm chroni oczywiście interesy majątkowe ograniczonego w zdolności do czynności prawnych. Potrzeba ochrony ustaje w chwili, w której (przynajmniej z perspektywy prawa) dana osoba staje się wystarczająco samodzielna i dojrzała, by samodzielnie podejmować decyzje dotyczące swojej sfery praw i obowiązków. Podobne uzasadnienie można sformułować dla wymogu poinformowania konsumenta o abuzywnym charakterze klauzul przewidzianych w zawartej przez niego umowie oraz o konsekwencjach ich usunięcia dla dalszych losów stosunku umownego. Dopiero uświadomiony w ten sposób konsument jest w stanie samodzielnie podjąć decyzję o skorzystaniu, bądź rezygnacji z reżimu ochrony zagwarantowanego mu przez przepisy wdrażające dyrektywę 93/13 do krajowego porządku prawnego, definitywnie przesądzając o ważności umowy.

4. Bezpodstawne wzbogacenie związane z udostępnianiem kapitału w wykonaniu postanowień nieważnej umowy kredytu

Zasadniczą konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy kredytu jest potrzeba rozliczenia spełnionych w jej wykonaniu świadczeń pieniężnych. Podstawę ich zwrotu stanowi w tym wypadku art. 405 k.c. Bezsporne jest obecnie, że roszczenie banku opiewa wówczas na zwrot wypłaconego konsumentowi kapitału kredytu. Kredytobiorca może zaś żądać od banku zwrotu sumy wszystkich kwot uiszczonych tytułem wykonania umowy kredytu. Jeśliby rozwiązanie takie uznać za zupełne, całościowe spojrzenie na skutki zastosowanej sankcji z perspektywy banku zbliżałoby ją do sankcji kredytu darmowego, przewidzianej w art. 45 ust. 1 u.k.k.¹⁶ Polega ona na pozbawieniu kredytodawcy, który wobec konkretnego kredytobiorcy naruszył obowiązki nałożone na niego w u.k.k. i enumeratywnie wymienione we wspomnianym art. 45 ust. 1 u.k.k., wszelkich przychodów, jakie uzyskał lub miałby uzyskać na podstawie danej umowy kredytu. Zasadnicza różnica względem sankcji

¹⁵ Staje się natomiast nieważna po bezskutecznym upływie terminu na potwierdzenie umowy wyznaczonego przedstawicielowi osoby ograniczonej w zdolności do czynności prawnych zgodnie z art. 18 § 3 k.c.

¹⁶ Ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1028).

nieważności wynika z utrzymania umowy w mocy, a więc podtrzymania rozłożenia spłaty kapitału w czasie, choć zacierają się ona w nierzadkiej sytuacji, w której do stwierdzenia nieważności umowy kredytu frankowego dochodzi po spłacie sumy równej kapitałowi kredytu przez konsumenta. Sankcja kredytu darmowego jest daleko idącym środkiem o charakterze prewencyjno-represyjnym, jego zastosowanie uzasadnia jednak jednoznaczne sformułowanie katalogu obowiązków, o których spełnienie kredytodawca musi zadbać i potrzeba zapewnienia faktycznego ich wypełniania w obrocie celem zagwarantowania konsumentom rzeczywistej ochrony. Ustawodawca ograniczył także zastosowanie szczególnego reżimu ochrony wynikającego z u.k.k. do umów o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 złotych (art. 3 ust. 1 u.k.k.)¹⁷. Uregulowana w art. 385¹ § 1 k.c. sankcja nie zakłada już tak surowych konsekwencji, gdyż jej celem jest w pierwszej kolejności doprowadzenie do ukształtowania stosunku prawnego w sposób gwarantujący równowagę pomiędzy prawami i obowiązkami stron¹⁸. Abuzywność niejasno sformułowanych postanowień dotyczących świadczenia konsumenta nie uprawnia zatem sądu do stwierdzenia, że klauzula taka nie wiąże (jest bezskuteczna), ale strony związane są umową w pozostałym zakresie, jeśli tak „okrojona” treść stosunku prawnego zakłada, że w zamian za swoje świadczenie przedsiębiorca nie będzie miał już prawa do świadczenia ekwiwalentnego (w przypadku umowy kredytu – oprocentowania). Granicę treściową stosunku prawnego możliwego do utrzymania po uznaniu niektórych klauzul umownych za abuzywne wyznacza przede wszystkim charakter tego stosunku wynikający ze zgodnych oświadczeń woli stron, który sprzeciwia się m.in. tak daleko idącym przekształceniom umowy kredytu indeksowanego/denominowanego, które doprowadzą do uznania ze skutkiem *ex tunc*, że strony wiąże umowa kredytu złotówkowego nieobarczona ryzykiem kursowym czy tym bardziej umowa nieodpłatnej pożyczki. Założenia takie potwierdza zarówno orzecznictwo TSUE¹⁹, jak i SN²⁰, wyłączające możliwość utrzymania w mocy umowy kredytu waloryzowanego po stwierdzeniu bezskuteczności klauzuli waloryzacyjnej w braku przepisów krajowych, pozwalających na uzupełnienie powstałych w ten sposób luk. Z powyższego wynika, że ewentualne pozbawienie banku prawa do jakiegokolwiek wynagrodzenia związanego z udostępnieniem konsumentowi kapitału musi

¹⁷ Należy zastrzec, że ustawa o kredycie konsumenckim zasadniczo nie reguluje umów kwestionowanych w ramach omawianych „sporów frankowych”. Wynika to z faktu, że weszła ona w życie z dniem 18.12.2011 r. i zgodnie z art. 66 ust. 1 jej przepisów nie stosuje się do umów zawartych przed tą datą (wyjątki obejmują jedynie szczegółowo wymienione w art. 66 ust. 2 u.k.k. obowiązki umowne kredytobiorcy).

¹⁸ Por. wyrok TS z 17.07.2014 r., C-169/14, Juan Carlos Sánchez Morcillo i María del Carmen Abril García v. Banco Bilbao Vizcaya Argentaria SA, ZOTSiS 2014, nr 7, poz. I-2099, pkt 23–24 sentencji wyroku; wyrok TS z 26.01.2017 r., C-421/14, Banco Primus SA v. Jesús Gutiérrez García, ZOTSiS 2017, nr 1, poz. I-60, pkt 41, 43 i 45 sentencji wyroku. Zob. także: Ł. Węgrzynowski, *Procesowe sposoby realizacji żądań „frankowiczów”*. *Glosa do uchwały SN z dnia 15 września 2020 r., III CZP 87/19*, Glosa 2021, nr 4, s. 39–54 i orzecznictwo tam cytowane.

¹⁹ Wyrok TS z 3.10.2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, LEX nr 2723333; pkt 44 sentencji wyroku.

²⁰ Zob. wyrok SN z 11.12.2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344; wyrok SN z 3.02.2022 r., II CSKP 459/22, LEX nr 3303544.

wynikać z braku krajowych przepisów, mogących stanowić podstawę prawną do jego dochodzenia przez kredytodawcę na wypadek nieważności umowy lub też stanowić konsekwencję niemożności ich zastosowania w „sprawach frankowych” z uwagi na zakaz wynikający z systemu prawa unijnego.

W doktrynie w kontekście ewentualnych uprawnień banków do dochodzenia od konsumentów świadczeń przewyższających wartość wypłaconego im w wykonaniu nieważnej umowy kapitału kredytu wspomina się najczęściej o tzw. roszczeniu o wynagrodzenie za korzystanie z cudzego kapitału, nierzadko z doprecyzowaniem, że chodzi o korzystanie „bezumowne”²¹. Zgodnie ze stanowiskiem Związku Banków Polskich opiewać by ono miało na zwrot wartości korzyści, jaką kredytobiorca uzyskał wskutek korzystania przez określony czas z udostępnionego mu kapitału²². Jako podstawę prawną uzasadniającą jego powstanie wskazuje się art. 405 w zw. z art. 410 k.c.²³, a więc przepisy regulujące zwrot nienależnego świadczenia. Stosowanie sformułowania „wynagrodzenie” do opisu takiego roszczenia może się zatem okazać mylące, skoro ma się odnosić do zobowiązania o restytucyjnym charakterze.

Założeniem konstrukcyjnym omawianego roszczenia jest zakwalifikowanie udostępniania kapitału innemu podmiotowi jako świadczenia (poprawność takiej kwalifikacji będzie rozważona niżej). W braku świadczenia nie mogłoby bowiem powstać roszczenie o jego zwrot na podstawie art. 405 w zw. z art. 410 k.c. Korzyści konsumenta-kredytobiorcy upatruje się natomiast w możliwości korzystania z udostępnionego mu kapitału²⁴ (w mojej ocenie nietrafnie – zob. wyżej) lub w zaoszczędzonych przez kredytobiorcę wydatkach na uzyskanie finansowania²⁵. Przyjęcie drugiej z koncepcji uzasadnia zakwalifikowanie omawianego roszczenia jako roszczenia o zwrot wartości zaoszczędzonych wydatków w rozumieniu nadanym mu wyżej. Wniosek o jego powstaniu będzie uwarunkowany analizą spełnienia przesłanek wynikających z art. 405 k.c. i wyżej scharakteryzowanych według specyfiki wzbogacenia polegającego na zaoszczędzeniu wydatków.

Rozważania dotyczące przesłanki tożsamości zdarzenia, z którego mają wynikać zarówno wzbogacenie, jak i zubożenie, winny zostać poprzedzone pytaniem o sens zawarcia umowy kredytu dla konsumenta. Nasuwająca się poniekąd intuicyjnie odpowiedź kładzie nacisk na uzyskanie kapitału, który może posłużyć konkretnym celom, a którego kredytobiorca nie jest w stanie zorganizować w inny sposób. I choć twierdzeniu takiemu trudno odmówić poprawności, to pozostaje ono niepełne. Nie

²¹ Tak m.in. W. Dudziec-Rzeszowska, *Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z kapitału – glosa*, I A Ca 635/19, *Monitor Prawniczy* 18/2020.

²² Związek Banków Polskich, „Wynagrodzenie” za korzystanie z kapitału (zwrot wartości świadczenia banku polegającego na umożliwieniu kredytobiorcy korzystania z kapitału), Warszawa 2021, s. 1.

²³ *Ibidem*, s. 3.

²⁴ *Ibidem*, s. 1; tak też T. Nowakowski, *Kilka uwag na temat unieważnienia umowy kredytu indeksowanego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2021, nr 5, s. 45.

²⁵ P. Wajda, *Zwrot kosztów z tytułu bezumownego korzystania z kapitału pieniężnego w przypadku stwierdzenia nieważności (ex tunc) umowy kredytu*, cz. 1, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2021, nr 2, s. 28–29.

uwzględnia bowiem ważnego aspektu – czasu. Kapitał udostępniany kredytobiorcy na podstawie umowy kredytu czy pożyczki z założenia podlega bowiem zwrotowi. Jako że środki wypłacane przez bank modelowo kredytobiorca przeznaczyć ma na sfinansowanie określonego celu²⁶, będzie mu także zależało na tym, żeby termin ich zwrotu jednoznacznie określić i spłatę odpowiednio rozłożyć w czasie. Sens zawarcia tego typu umowy dla kredytobiorcy każdorazowo jest więc uzależniony od gwarancji ze strony kredytodawcy, że nie będzie się on domagał kolejnych spłat wcześniej, niż to zostało uzgodnione. Przekładając powyższe na język prawny, gwarancję taką należy ująć jako świadczenie banku w ramach umowy kredytu²⁷. Przejawia się ono w zaniechaniu dochodzenia zwrotu wypłaconego kapitału w okresie wskazanym w umowie kredytu. Stanowi przy tym ekonomiczne uzasadnienie ekwiwalentnego świadczenia konsumenta w postaci oprocentowania²⁸. W literaturze wskazuje się, że za taką kwalifikacją przemawia także użyte przy okazji definiowania umowy kredytu sformułowanie, iż kwotę kredytu bank „zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy”²⁹. Założenie przeciwne, tzn. zakładające, że świadczenie główne banku polega jedynie na jednorazowej wypłacie kapitału³⁰ nie jest, moim zdaniem, trafne, gdyż sugeruje, iż uzyskanie kapitału od kredytobiorcy uzasadnia po stronie kredytobiorcy nie tylko zobowiązanie się do jego zwrotu, ale także zapłatę na rzecz banku najczęściej bardzo wysokiego wynagrodzenia za jego otrzymanie. Przyjęcie takiego stanowiska niesłusznie podważałoby ekwiwalentność świadczeń, a w konsekwencji status umowy kredytu jako umowy wzajemnej w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. Taka konkluzja stoi też w oczywistej kontrze do popularności umów kredytu w obrocie, zakłada bowiem, że z perspektywy kredytobiorcy uzyskanie finansowania jest subiektywnie mniej warte niż uiszczane z tego tytułu oprocentowanie. Stawiamy w ten sposób pod znakiem zapytania racjonalność uczestników obrotu, zrównując przy okazji na poziomie oceny ekwiwalentności kredyt i bezpłatną pożyczkę.

Udostępnienie kapitału z powodzeniem można zakwalifikować jako usługę. O ile bowiem świadczenie udostępniającego wiąże się nieodłącznie z przeniesieniem na korzystającego z kapitału własności wypłacanych mu znaków pieniężnych, o tyle specyfika udostępniania kapitału jest uwarunkowana rolą, jaką pieniądz odgrywa w obrocie (trudno byłoby oczekiwać od kredytobiorcy zwrotu dokładnie tych samych banknotów, które wypłacił mu kredytodawca), co przybliża całą konstrukcję raczej do takich umów, jak najem czy dzierżawa, aniżeli np. do umowy sprzedaży. Z uwagi na powstający po stronie korzystającego obowiązek zwrotu takiej samej ilości pieniędzy, jaka została mu przekazana, oraz niematerialny charakter świad-

²⁶ Zob. art. 69 ust. 1 pr. bank.

²⁷ Tak m.in. J. Pisuliński, *Dyrektywa 93/13 nie przystaje do umów długoterminowych*, „Poradnik Frankowicza – dodatek do Dziennik Gazeta Prawna” 2020, nr 96, s. 6–7; T. Nowakowski, *Kilka uwag na temat unieważnienia umowy kredytu indeksowanego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2021, nr 5, s. 45.

²⁸ Por. G. Tracz, *Kredyt jako typ umowy*, *Transformacje Prawa Prywatnego*, nr 4/2019, s. 110.

²⁹ Tak G. Tracz, *W sprawie skutków nieważności umów kredytu walutowego*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2022, nr 2, s. 136–137.

³⁰ E. Łętowska, *Rozliczenie unieważnionej abuzywnej umowy kredytu – polemika z prof. Jerzym Pisulińskim*, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/%Prof.Letowska.pdf> (dostęp 2.08.2023).

czenia przybierającego postać zaniechania, za pierwszoplanowy cel kredytu należy uznać nie nabycie własności wypłaconego kapitału, ale osiągnięcie celu kredytowania (np. zakup nieruchomości).

Nieważność umowy kredytu indeksowanego (denominowanego) determinuje status spełnionych w jego wykonaniu świadczeń jako nienależnych. Świadczenie banku, polegające na powstrzymaniu się od dochodzenia zwrotu kwoty kredytu, nie powinno stanowić w tym zakresie wyjątku, o ile wskutek jego realizacji doszło do uzyskania korzyści przez kredytobiorcę kosztem kredytodawcy.

Zubożenie usługodawcy w ramach roszczenia o zwrot wartości zaoszczędzonych wydatków wynika, zgodnie z wyżej poczynionymi ustaleniami, z sytuacji, w której nieodpłatne świadczenie usług na rzecz wzbogaconego nie było zamiarem podmiotu świadczącego, bądź też nie został osiągnięty cel, z uwagi na który świadczenie odbywało się pod tytułem darmym. Usługodawcę należy wówczas uznać za zubożonego z tego tylko powodu, że nie otrzymał za (standardowo odpłatną) usługę wynagrodzenia. W warunkach rynkowych podmiot zamierzający uzyskać zewnętrzne finansowanie musi się liczyć z koniecznością zapłaty takiego wynagrodzenia, obejmującego co najmniej oprocentowanie, a często także inne opłaty, w szczególności prowizję. Usługa udostępnienia kapitału jest więc, co do zasady, realizowana za wynagrodzeniem. W przypadku, w którym umowa kredytu okazuje się nieważna, umowna podstawa uzyskania takiego wynagrodzenia odpada, co oznacza, że świadczenie spełniane przez bank w okresie poprzedzającym ustalenie nieważności umowy generuje dla niego jedynie straty. Związane są one także z ponoszeniem przez bank kosztów obsługi kredytu. Zasadnicza pozostaje jednak kwestia, że przez nieodpłatne udostępnianie kapitału kredytobiorcom frankowym na podstawie nieważnych umów kredytowych banki tracą możliwość uzyskania dochodów, jakie spełnianie takiego świadczenia powinno standardowo generować w warunkach rynkowych, co w pełni uzasadnia twierdzenie, iż także przesłanka zaistnienia zubożenia po stronie banku jako kredytodawcy jest w takich stanach faktycznych spełniona.

Jak wskazano wyżej, tylko nienależnie świadczona usługa, która była potrzebna usługobiorcy i której koszty musiałby ponieść, gdyby nie doszło do spełnienia nienależnego świadczenia (usługi), może skutkować uzyskaniem przez usługobiorcę korzyści w postaci zaoszczędzenia wydatków na taką usługę. Wspomniano także, iż istnienie „potrzeby skorzystania z usługi” po stronie usługobiorcy należy oceniać w sposób zbiektywizowany, uwzględniając jego uzewnętrznioną wolę. W związku z powyższym należy zwrócić uwagę, że umowy frankowe najczęściej przybierały postać kredytów hipotecznych, tj. udzielanych kredytobiorcy na zakup lub budowę nieruchomości, na której to nieruchomości ustanawiana była na rzecz banku hipoteka celem zabezpieczenia spłaty kredytu. Kredytobiorca, który zdecydował się zawrzeć umowę kredytu indeksowanego/denominowanego, przedstawiał każdorazowo konkretny cel, na którego sfinansowanie potrzebował środków³¹. Decyzja kredytobiorcy o potrzebie po-

³¹ Celowość kredytu stanowi jedno z założeń konstrukcyjnych takiej umowy zgodnie z art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 3 pr. bank.

zyskania finansowania zewnętrznego na ufundowanie takiego celu miała charakter samodzielny (niewymuszony przez bank). Daje ona wyraz temu, że usługa udostępnienia kapitału była mu subiektywnie potrzebna. W większości stanów faktycznych wnioski takie uprawniają do stwierdzenia, że w braku uzyskania tej usługi od zubożonego (banku) kredytobiorca musiałby ponieść jej koszty na podstawie umowy z innym kredytodawcą. Teza taka pociąga za sobą pewne zastrzeżenia co do jej przystawiania do tych sytuacji, w których konsument decydował się na kredyt waloryzowany kursem CHF z uwagi na niespełnianie wymogów do uzyskania kredytu złotówkowego lub zaciągnął go tylko z uwagi na niskie oprocentowanie na potrzeby sfinansowania konkretnej inwestycji, na którą przy wyższych kosztach kapitału by się nie zdecydował. Trzeba jednak zauważyć, że twierdzenie o zaistnieniu stanu wzbogacenia warunkowane jest także w takich wypadkach charakterem świadczenia spełnianego na rzecz wzbogaconego, a nie charakterem umowy, która, jako nieważna, pozostaje bez wpływu dla oceny usługi świadczonej w jej wykonaniu. W związku z tym kwestię potrzeby skorzystania z usługi należy odnieść w omawianych stanach faktycznych do usługi udostępnienia kapitału, nie zaś do konkretnych wariantów kredytowania. Konsument, który wyraża wolę skorzystania z takiej usługi, wykazuje jednocześnie, że jest mu ona potrzebna do sfinansowania określonego celu. Ponieważ usługa udostępnienia kapitału jest w warunkach rynkowych odpłatna, w braku uzyskania nie należnego świadczenia, konsument, chcąc uzyskać finansowanie dla założonego celu co do zasady, musiałby ponieść jej koszty. Okoliczność, że koszty takie nie zostały poniesione, pomimo faktu skorzystania z usługi, przesądza o zaoszczędzeniu przez konsumenta-kredytobiorcę wydatków na tę usługę, a przy uwzględnieniu wcześniej poczynionych uwag – o możliwości zrealizowania pozytywnych przesłanek powstania roszczenia o wydanie ich wartości.

W orzecznictwie sądów powszechnych wskazuje się, że roszczenie o zwrot wartości zaoszczędzonego na usługę wydatku może obejmować także element zysku w kalkulowany w rynkową wartość takiej usługi³². Pośrednio wniosek taki można wysnuć także z orzecznictwa SN, które, jako właściwe dla wyznaczenia wysokości wzbogacenia w przypadku zaoszczędzenia wydatku na usługę, wskazuje właśnie wysokość wynagrodzenia rynkowego, które wzbogacony powinien zapłacić za skorzystanie z usługi³³. Także w doktrynie wskazuje się, że: „jeżeli wzbogacenie polega na zaoszczędzeniu wydatku, decyduje wysokość wynagrodzenia rynkowego, które wzbogacony powinien zapłacić za korzystanie z rzeczy albo za skorzystanie z usługi”³⁴. Wynagrodzeniem rynkowym pobieranym w zamian za usługę udostępnienia kapitału są przede wszystkim oprocentowanie i prowizja.

Formułując wskazówki co do ustalania wysokości roszczenia banku o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, należy zastrzec, że wysokości zubożenia banku nie można ustalać na podstawie standardowo otrzymywanych przez ten bank wynagro-

³² Zob. wyrok SA w Gdańsku z 26.10.2020 r., V AGa 69/20, LEX nr 3185285.

³³ Zob. wyrok SN z 7.11.2019 r., I CSK 450/18, LEX nr 2763813.

³⁴ R. Trzaskowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, art. 405.

dzeń za usługę nade wszystko przez wzgląd na sprzeczność z prawem mechanizmu wyliczania wynagrodzenia banku stosowanego w umowach indeksowanych/denominowanych z okresu zawarcia konkretnej wadliwej umowy (zasadniczo 2004–2011)³⁵, a dalej – brak możliwości wykazania konkretnej kwoty, jaką bank uzyskałby odpłatnie udostępniając kapitał innemu podmiotowi. W takim wypadku wysokość zubożenia banku należy ustalić na podstawie kryteriów obiektywnych, tj. bazując na rynkowej cenie usługi udostępnienia kapitału. Wysokość rozszczenia banku powinna być zatem zdeterminowana przez rynkową cenę usługi udostępniania kapitału w okresie realizacji przez bank świadczenia polegającego na powstrzymaniu się od żądania zwrotu kapitału. Okres ten należy liczyć od chwili wypłaty kwoty kredytu konsumentowi do momentu dokonania zwrotu tejże kwoty w wykonaniu nieważnej umowy kredytu, a więc przekazania bankowi przez konsumenta tytułem spłaty rat kapitałowych kwoty sumarycznie co najmniej równej wysokości wypłaconej mu kwoty. Podejście takie wydaje się uzasadnione, jeśli przeanalizujemy treść świadczenia banku. Otóż bank na podstawie nieważnej umowy kredytu nie zobowiązuje się do powstrzymywania się od dochodzenia zwrotu pełnej kwoty wypłaconego kapitału przez cały okres trwania umowy. Kapitał udostępniany konsumentowi z założenia ulega redukcji wraz ze spłatą każdej kolejnej raty kapitałowej. Stopniowa spłata uzasadnia także równoległe zmniejszanie podstawy wyliczania oprocentowania, gdyż wysokość odsetek kapitałowych za dany okres uzależniona jest m.in. od salda kapitału, tj. kapitału pozostałego kredytobiorcy do spłaty. Patrząc przez pryzmat przytoczonych już skutków uznania umowy kredytu za nieważną, można by więc *prima facie* twierdzić, że skoro nienależne świadczenia stron pozostają bez wzajemnego wpływu, to przez cały okres realizacji świadczenia banku zaniechanie dochodzenia zwrotu kapitału dotyczyło całej wypłaconej konsumentowi sumy. W konsekwencji należałoby także uznać, że takie świadczenie bank spełnia do momentu definitywnego przesądzenia o nieważności umowy kredytu, skoro żadna spłacona przez konsumenta kwota nie może być kwalifikowana jako zwrot nienależnie wypłaconego kapitału. Skutkiem przytoczonego podejścia byłoby zrównanie wartości wydatków zaoszczędzonych przez konsumenta, który spłacił zaciągnięty na 20 lat kredyt w 10 lat i dopiero po pięciu latach od spłaty zdecydował się zakwestionować zawartą umowę z sytuacją konsumenta, który zaciągnął identyczny kredyt, ale po upływie 15 lat jeszcze go nie spłacił. Przedstawione konsekwencje są nie do zaakceptowania. Toteż należy zwrócić uwagę, że, przekazując bankowi kolejne raty kapitałowo-odsetkowe, konsument w części, w której były one zaliczane na poczet spłaty kapitału *via facti*, rezygnował z dalszego korzystania z konkretnej, ułamkowej części uzyskanego kapitału, w odróżnieniu od części odsetkowej, która była przekazywana jedynie w ramach wynagrodzenia za usługę. Również przyjęcie przez bank takiej kwoty na poczet spłaty kapitału wskazuje, że nie była ona od tej chwili objęta treścią jego świadczenia. Gdyby więc uznać, że spłacane przez konsumenta raty kapitałowe jako odrębne względem świadcze-

³⁵ Nie można przy tym domniemywać, że w braku zawarcia umowy ze zubożonym bank udostępniłby kapitał innemu podmiotowi na podstawie złotówkowego kredytu hipotecznego, a nie takiej samej, wadliwej umowy kredytu frankowego.

nia banku świadczenie nienależne nie mogły wpływać na treść świadczenia banku, mielibyśmy do czynienia z paradoksalną sytuacją, w której ani świadczący nie wiedziałby o realizowaniu świadczenia polegającego na zaniechaniu w odnośnej części, ani kredytobiorca nie miałby możliwości uzyskania jakichkolwiek korzyści z faktu jego spełnienia, co nie może uzasadniać tezy o zaoszczędzonym co do tej części wydatku. Trzeba także zauważyć, że usługa długoterminowego, odpłatnego udostępniania kapitału również w warunkach rynkowych nie przewiduje, iż przez cały okres kredytowania usługodawca będzie się powstrzymywał od dochodzenia zwrotu całej wypłaconej kwoty. Założenie, że świadczenie banku dotyczyło tej samej kwoty przez cały okres od momentu wypłaty kapitału do przesądzenia o nieważności umowy kredytu, musiałyby zatem zostać uznane za kontrfaktyczne. Z kolei w tych stanach faktycznych, w których nie doszło jeszcze do zwrotu kwoty kredytu w całości, jako datę końcową świadczenia usługi przez bank należy przyjąć dzień poprzedzający dzień, w którym konsument złoży świadome i dobrowolne oświadczenie woli, w którym zgodzi się na nieważność umowy (lub – w którym upłynie rozsądny czas na potwierdzenie umowy³⁶). Podstawą dla takiego wniosku jest konkluzja, że dopiero wówczas status umowy zostanie definitywnie przesądzony, co zaktualizuje po stronie banku możliwość skutecznego wystąpienia z roszczeniem o zwrot wypłaconych konsumentowi środków. Skoro w takiej sytuacji konsument decyduje się ponieść ryzyko związane z obowiązkiem zwrotu pozostałego do spłaty kapitału niezwłocznie po wezwaniu przez bank, nie jest zasadne utrzymywanie, że dalsze świadczenie usługi udostępniania kapitału jest mu potrzebne, a w rezultacie – że spełniona jest co do tej części świadczenia przesłanka uzyskiwania korzyści ze świadczonej usługi.

Za słuszne należy uznać podejście, zgodnie z którym wartość zaoszczędzonych przez konsumenta wydatków powinno się wyznaczać według historycznych kosztów kredytów **hipotecznych**³⁷. Jak wyżej zaznaczono, wartość zaoszczędzonych wydatków, jako odzwierciedlająca rynkowe ceny za daną usługę, musi podlegać jak najściślejszej relatywizacji do elementów i okoliczności wyświadczonej w konkretnym stanie faktycznym usługi. Jednym z takich elementów w interesujących nas stanach faktycznych jest cel finansowania w postaci zakupu, budowy, bądź remontu nieruchomości, który to cel realizowany jest standardowo poprzez zaciągnięcie kredytu hipotecznego. Kolejnymi – często wysoka kwota finansowania, trudna do uzyskania w inny sposób niż przez zaciągnięcie kredytu hipotecznego i nierzadko dłuższy niż możliwy do uzyskania przy kredycie niezabezpieczonym okres kredytowania. Mimo że nieważność umowy kredytu wiąże się z koniecznością uznania, iż nie doszło do ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci akcesoryjnej

³⁶ Por. uchwała SN z 7.05.2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56.

³⁷ Tak m.in. J. Pisuliński, *Dyrektywa 93/13 nie przystaje do umów długoterminowych*, „Poradnik Frankowicza – dodatek do Dziennik Gazeta Prawna” 2020, nr 96, s. 7; M. Gutowski, *Wadliwość umów kredytów frankowych*, Instytucje Prawa Prywatnego, Warszawa 2022, Rozdział VI, 5. Mechanizm rozliczenia „korzystania z kapitału” w razie upadku umowy kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej na tle przepisów prawa polskiego.

w tym względzie hipoteki³⁸, pozostałe okoliczności dotyczące usługi banku uzasadniają jej zestawienie raczej z konstrukcją umowy kredytu hipotecznego, aniżeli gotówkowego (niezabezpieczonego). Rynkową stawkę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału należy przy tym odnieść do historycznych cen kredytu złotówkowego, a nie denominowanego czy indeksowanego do kursu CHF³⁹. Przekonanie to wynika z faktu, że przeważająca większość umów kredytu frankowego z rozpatrywanego okresu zawierała podobne do siebie abuzywne klauzule przeliczeniowe, w związku z czym umowy te, jako nieważne, bądź bezskuteczne, nie mogą zostać uznane za właściwe do oszacowania wynagrodzenia standardowo pobieranego za świadczenie banku. Wskazuje na to zwłaszcza lawinowo rosnący procent wygrywanych przez frankowiczów spraw sądowych. Można przy tym zauważyć, że w związku z upadkiem umowy ze skutkiem *ex tunc* nie ma również podstaw do traktowania ryzyka walutowego jako okoliczności powiązanej ze świadczoną przez bank usługą.

Dokładne wyliczenie wartości zaoszczędzonych wydatków jest kwestią ekonomiczną i silnie zdeterminowaną okolicznościami określonego stanu faktycznego, przez co na potrzeby konkretnego postępowania cywilnego powinna być ona ustalana z wykorzystaniem dowodu z opinii biegłego opartej na analizę historycznych kosztów złotówkowych kredytów hipotecznych. Co ważne, powinno się uwzględniać rzeczywiście dokonywane przez konsumenta spłaty rat w części, w której miały być one przekazywane na spłatę kapitału kredytu. Każdorazowo pomniejszały one bowiem wysokość kapitału objętego usługą udostępniania. Ma to w rezultacie wpływ na wysokość roszczenia, ponieważ, jak już wspomniano, w warunkach rynkowych podstawą do wyliczenia wysokości odsetek kapitałowych za dany miesiąc jest kwota kapitału kredytu pozostała do spłaty. Taka relacja powoduje, że w sytuacji, w której konsument rzeczywiście spłacał nieważny kredyt frankowy, wartość wydatków zaoszczędzanych na wynagrodzenie udostępniającego kapitału będzie niższa w każdym kolejnym brany pod uwagę okresie rozliczeniowym, o ile różnica nie zostanie zatarta wyższym poziomem właściwej stawki referencyjnej WIBOR dla danego okresu. Należy zaobserwować, że zwroty dokonywane przez konsumenta zgodnie z harmonogramem spłat wynikającym z nieważnej umowy kredytu będą pomniejszać kapitał pozostały do zwrotu proporcjonalnie szybciej aniżeli następowałyby w reżimie tejże wadliwej umowy. Powyższe jest konsekwencją usunięcia powiązania wysokości salda zadłużenia z wzrastającym od lipca 2008 r. kursem franka. Zmniejsza się w ten sposób prawdopodobieństwo pogorszenia sytuacji konsumenta wobec uznania zasadności komentowanego roszczenia banku względem sytuacji, w której umowa kredytu zostałaby utrzymana w mocy, eliminowane już całkowicie w wyniku zastrzeżenia niżej proponowanej opartej na regulacji prawa unijnego górnej granicy wysokości roszczenia.

³⁸ Por. B. Swaczyna [w:] *Komentarz do ustawy o księgach wieczystych i hipotece* [w:] *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Przepisy o postępowaniu wieczystoksięgowym. Komentarz*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2014, art. 65, uw. 72.

³⁹ Tak m.in. G. Tracz, *W sprawie skutków nieważności umów kredytu walutowego*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2022, nr 2, s. 172–173.

Dla lepszego zobrazowania powyższych wniosków w zakresie szacowania wartości zaoszczędzonych wydatków, można przedstawić uproszczony schemat wyliczeń przy założeniu, że konsument dokonywał regularnych, comiesięcznych spłat w wykonaniu nieważnej umowy kredytu oraz, że suma już zwróconych przez konsumenta rat kapitałowych jest równa lub wyższa sumie wypłaconego kapitału. Wówczas:

$$W = Pr_{\text{średnia}} + (K \cdot (Ma_{\text{średnia}} + WIBOR_{MS_1}) \cdot DMS_1/365) + \\ + (((K - S_1) \cdot (Ma_{\text{średnia}} + WIBOR_{MS_2}) \cdot DMS_2/365) + \\ + \dots ((K - S_1 - \dots - S_{n-1}) \cdot (Ma_{\text{średnia}} + WIBOR_{MS_n}) \cdot DMS_n/365))$$

gdzie:

W – wartość zaoszczędzonych wydatków;

K – wysokość kapitału wypłaconego konsumentowi;

T_u – okres realizowania przez bank usługi udostępniania kapitału liczony od dnia wypłaty kapitału konsumentowi do momenty dokonania spłaty S_n ⁴⁰;

$Pr_{\text{średnia}}$ – średnia wysokość prowizji pobieranej przez banki przy złotówkowych kredytach hipotecznych, udzielanych w kwocie K i na okres kredytowania zbliżony do T_u , według historycznych stawek rynkowych z dnia wypłaty kapitału konsumentowi;

$Ma_{\text{średnia}}$ – średnia wysokość marży stosowanej przez banki w złotówkowych kredytach hipotecznych, udzielanych w kwocie K i na okres kredytowania zbliżony do T_u , według historycznych stawek rynkowych z dnia wypłaty kapitału konsumentowi;

S_x – wysokość spłaty x (należy wziąć pod uwagę jedynie tą część spłaconej raty, która została przekazana tytułem zwrotu kapitału, tj. jedynie ratę kapitałową)⁴¹;

S_n – wysokość spłaty, która w sumie z ratami kapitałowymi wcześniej spłaconymi daje co najmniej spłatę K w całości (należy wziąć pod uwagę jedynie tą część spłaconej raty, która została przekazana tytułem zwrotu kapitału, tj. jedynie ratę kapitałową);

MS_n – miesiąc dokonania spłaty n ;

$WIBOR_{MS_x}$ – historyczna wysokość właściwej⁴² stawki referencyjnej WIBOR w miesiącu dokonania spłaty S_x ;

$WIBOR_{MS_n}$ – historyczna wysokość właściwej⁴³ stawki referencyjnej WIBOR w miesiącu dokonania spłaty MS_n ;

DMS_x – liczba dni w miesiącu, w którym nastąpiła spłata S_x ;

DMS_n – liczba dni w miesiącu, w którym nastąpiła spłata S_n .

⁴⁰ Zgodnie z poczynionym założeniem, że suma zwróconych przez konsumenta środków jest równa lub wyższa sumie wypłaconego kapitału.

⁴¹ Np. S_1 = wysokość spłaty nr 1.

⁴² Zasadniczo w złotówkowych kredytach hipotecznych stosuje się stawkę WIBOR 3M lub WIBOR 6M.

⁴³ Ibidem.

Jak jednak wspomniano, właściwy sposób dokonywania wyliczeń musiałby każdorazowo uwzględniać istotne okoliczności konkretnego stanu faktycznego, którego ma dotyczyć, jak zwłaszcza: saldo spłat (Czy suma już zapłaconych przez konsumenta rat kapitałowych jest równa lub wyższa sumie wypłaconego kapitału?); regularność spłat; wysokość wypłaconego kapitału; okres realizacji świadczenia; datę wypłaty kapitału.

Roszczenie banku z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powinno podlegać ogólnym zasadom przedawnienia roszczeń (art. 117–125 k.c.) z pewnymi modyfikacjami związanymi ze specyfiką sankcji przewidzianej w art. 385¹ § 1 k.c. i dookreślonej przez orzecznictwo TSUE. W związku bowiem z uprawnieniem konsumenta do złożenia dobrowolnego i świadomego oświadczenia, w którym zrezygnuje on z powoływania się na abuzywność wadliwych postanowień, należy się przychylić do dominującej linii orzeczniczej, zakładającej, że bieg przedawnienia roszczeń stron nieważnej umowy kredytu frankowego rozpoczyna się dopiero w chwili, w której nieważność umowy zostanie definitywnie przesądzona wskutek świadomej, wyraźnej i swobodnej decyzji kredytobiorcy⁴⁴. Wcześniej bank nie jest w stanie skutecznie dochodzić roszczenia o zwrot wypłaconego kapitału, skoro nie może się powołać na konsekwencje bezprawności stosowanych postanowień umownych⁴⁵. Dlatego początek biegu przedawnienia roszczenia banku o zwrot wartości zaoszczędzonych wydatków rozpocznie się z upływem okresu niezwłoczności (zob. art. 455 k.c.) od chwili definitywnego przesądzenia o nieważności umowy wskutek uzyskania dobrowolnego i świadomego oświadczenia woli konsumenta w tym zakresie (lub – upływu rozsądnego czasu na jego złożenie).

5. Roszczenie banku o zwrot wartości zaoszczędzonych wydatków a regulacje prawa unijnego

O ile brak jest norm o genezie krajowej⁴⁶ dających samodzielną podstawę do wykluczenia możliwości wystąpienia przez bank z roszczeniem o zwrot wartości zaoszczędzonych przez konsumenta wydatków po upadku umowy kredytu indeksowanego/denominowanego, o tyle uwagi wymaga analiza zgodności opisywanego roszczenia z regulacją i celem dyrektywy 93/13. Pogląd odmawiający zasadności roszczeniu banku o wynagrodzenie za korzystanie z cudzego kapitału najczęściej uzasadnia się bowiem jej odstraszańco-prewencyjnym charakterem oraz potrzebą zagwarantowania konsumentowi efektywnej ochrony przed skutkami zastoso-

⁴⁴ Zob. uchwała SN z 7.05.2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56.

⁴⁵ Por. M. Gutowski, *Wadliwość umów kredytów frankowych*, Instytucje Prawa Prywatnego, Warszawa 2022, Rozdział VII, 5. Przedawnienie; U. Ernst, A. Rachwał, F. Zoll, *Prawo cywilne. Część ogólna*, wyd. 2, Warszawa 2013, s. 163.

⁴⁶ Szerzej M. Paczek, *Roszczenie o zwrot wartości zaoszczędzonych wydatków: konstrukcja ogólna oraz zastosowanie w zakresie regulacji stosunków między stronami nieważnej umowy kredytu frankowego*, s. 99–101.

wania niedozwolonych klauzul umownych⁴⁷. Spotkał się on z aprobatą Rzecznika Finansowego⁴⁸. Założenie takie legło także u podstaw pierwszych orzeczeń krajowych dotyczących komentowanego roszczenia, które możliwość zasądzenia od konsumenta obowiązku wydania wartości korzyści wynikających z zaoszczędzenia wydatków oceniły negatywnie⁴⁹. Finalnie zostało ono także zaadoptowane przez TSUE⁵⁰ (co jednak nie wyklucza zastosowania wyżej zarysowanej konstrukcji na wypadek stwierdzenia nieważności umowy frankowej zawartej z przedsiębiorcą czy na płaszczyźnie rozliczania innych umów kredytu lub pożyczki, które uznane zostaną za nieważne).

Rozbieżności opisywanego roszczenia z celami i założeniami dyrektywy 93/13 upatruje się przede wszystkim w sprzeczności z systemem ochrony konsumenta, który akt ten konstytuuje. Najczęściej konflikt rozpatrywany jest w odniesieniu do art. 6 ust. 1 albo art. 7 ust. 1 dyrektywy, choć formułowane następnie wnioski wskazują często na niezgodność z celami dyrektywy 93/13 jako regulacji rozumianej kompleksowo z uwzględnieniem dorobku orzeczniczego TSUE.

Zgodnie z przytoczonymi wyżej wnioskami wynikającymi z orzecznictwa TSUE zasadniczym celem sankcji przewidzianej w art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, w przypadku zamieszczenia w umowie z konsumentem nieuczciwych warunków, jest przywrócenie naruszonej poprzez taki warunek równowagi między prawami i obowiązkami stron. Cel ten pozostaje bardzo zbliżony do głównego założenia regulacji art. 405 i n. k.c., którym jest zasadniczo: „przywrócenie między stronami równowagi majątkowej, zakłóconej bezpodstawnym uzyskaniem korzyści przez jedną z nich”⁵¹. Art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 zakłada ponadto, że stosowane przez państwa członkowskie sankcje mają także zapobiegać dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych z konsumentami, w czym objawia się prewencyjny charakter regulacji. Nie jest on jednak tak rozwinięty jak m.in. w przypadku dyrektywy 98/6/WE⁵², która w art. 8 ust. 1 wymaga od państw członkowskich wprowadzenia skutecznych, proporcjonalnych i odstraszających kar na wypadek naruszenia przepisów krajowych przyjętych na mocy tej dyrektywy. Art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie wymaga natomiast od państw członkowskich ustalania sankcji tak daleko idących, jak robi to u.k.k. w zakresie, w jakim wprowadza sankcję kredytu darmowego, a rozwiązanie takie powinno nawet zostać uznane za wykluczone

⁴⁷ Por. E. Łętowska, *Rozliczenie unieważnionej abuzywnej umowy kredytu – polemika z prof. Jerzym Pisułińskim*, s. 4–5, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/%Prof.Letowska.pdf> (dostęp 2.08.2023); W. Dudziec-Rzeszowska, *Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z kapitału – glosa*, I ACa 635/19, *Monitor Prawniczy* 18/2020.

⁴⁸ Stanowisko Rzecznika Finansowego w odpowiedzi na wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 11/21, s. 58–59, <https://rf.gov.pl/wp-content/uploads/2021/06/Stnowisko-do-SN-w-sprawie-kredytow-frankowych.pdf> (dostęp 2.08.2023).

⁴⁹ Wyrok SA w Warszawie z 12.01.2022 r., V ACa 608/21, LEX nr 3329493.

⁵⁰ Wyrok TS z 15.06.2023 r., C-520/21, *Ar.Szcześniak przeciwko Bankowi M. SA.*, LEX nr 3568733.

⁵¹ Wyrok SN z 8.03.1974 r., III CRN 353/73, OSNC 1975, nr 4, poz. 64.

⁵² Dyrektywa 98/6/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 lutego 1998 r. w sprawie ochrony konsumenta przez podawanie cen produktów oferowanych konsumentom (Dz. U. UE. L. z 1998 r. Nr 80, str. 27 z późn. zm.).

z uwagi na zasadnicze dążenie do modyfikacji wadliwie ukształtowanego stosunku prawnego w kierunku zapewniającym równowagę praw i obowiązków obu stron. Tym bardziej wykluczona powinna być taka interpretacja art. 385¹ § 1 k.c. przez pryzmat art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, która dopuszcza zastosowanie wspomnianej sankcji wyłącznie w drodze wykładni celowościowej bez żadnej dodatkowej podstawy prawnej. Sankcja taka nie powinna również zostać uznana za „stosowną” w rozumieniu art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 z uwagi na jej rażąco nieproporcjonalny charakter.

Nie uważam za trafne podejścia wyprowadzającego z aksjologii dyrektywy 93/13 wniosku o nadrzędnej roli rygoryzmu konsekwencji dotyczących przedsiębiorcy i służących realizacji celów prewencyjnych dla całego obrotu⁵³. Za nadrzędny cel regulacji należy uznać bowiem ochronę konkretnego konsumenta w sytuacji, w której zawarta przez niego umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne. Za wnioskiem takim przemawia choćby uprawnienie konsumenta do wyrażenia zgody na niedozwolone postanowienia umowne, które, gdyby uznać prymat prewencji ogólnej, nie mogłoby zostać dopuszczone. Nie oznacza to jednak, że realizacja celu prewencyjnego dyrektywy 93/13 nie powinna być z punktu widzenia aksjologii dyrektywy ważna. Bynajmniej – zastosowanie sankcji z art. 385¹ § 1 k.c., interpretowanego w zgodzie z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, powinno skłonić przedsiębiorcę do rezygnacji z zamieszczania w umowach z konsumentami skutecznie zakwestionowanych postanowień umownych. Cel ten w pierwszej kolejności jest realizowany poprzez sankcję niewiązania konsumenta, która uniemożliwia przedsiębiorcy czerpanie korzyści z abuzywniej klauzuli. W przypadku banków skutek prewencyjny zapewnia obecnie także groźba zastosowania kar administracyjnych przewidzianych w art. 106 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów⁵⁴, który obecnie (art. 106 ust. 1 pkt 3a), jak i w poprzednim stanie prawnym, przyznawał Prezesowi UOKiK uprawnienie do nałożenia kary finansowej na przedsiębiorcę, który pomimo wpisania stosowanych przez niego klauzul do rejestru postanowień uznanych za niedozwolone, wprowadza do obrotu wzorce z takimi klauzulami. Kwestia potrzeby zapewnienia realizacji skutku prewencyjnego pozostaje przy tym aktualna także w przypadku stwierdzenia nieważności umowy zawierającej klauzulę abuzywną, jeśli nieważność umowy jest w danym stanie faktycznym konsekwencją zastosowania sankcji z art. 385¹ § 1 k.c. W mojej ocenie nieważność należy w takich przypadkach włączyć w zakres systemu ochrony konsumenta realizowanego przez dyrektywę 93/13 i przepisy ją wdrażające, co uzasadnia rozważanie konsekwencji stwierdzenia nieważności umowy z uwzględnieniem aksjologii dyrektywy. Należy zatem zapewnić realizację funkcji prewencyjnej dyrektywy także na etapie rozliczeń stron nieważnej umowy kredytu frankowego. Nie powinno to oznaczać całko-

⁵³ Tak E. Łętowska, *Kwalifikacje prawne w sprawach o sanację kredytów frankowych – da mihi factum dabo tibi ius*, Stanowisko przygotowane dla Forum Konsumentckiego, działającego przy RPO, s. 20, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Prof._Ewa_Łętowska_Kwalifikacje_prawne_w_sprawach_o_sanację_kredytów_frankowych_da_mihi_final_29.06.20.pdf (dostęp 2.08.2023).

⁵⁴ Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1689 z późn. zm.).

witego pozbawienia banku możliwości wystąpienia z roszczeniem o zwrot wartości zaoszczędzonych wydatków, może natomiast uzasadniać jego stosowne ograniczenie. Niedopuszczalne w świetle założeń dyrektywy 93/13 byłoby takie ukształtowanie roszczeń zwrotnych stron, które spowoduje, że bank, który stosował niedozwolone postanowienia umowne, odniesie korzyść zbliżoną lub wyższą od tej, którą odniósłby na podstawie nieważnej umowy kredytu⁵⁵. Za najbardziej adekwatne dla ustalenia górnego limitu wysokości roszczenia można by więc uznać dokonanie na potrzeby wyliczeń redukcji treściowej wadliwych postanowień umownych do poziomu ich zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, a więc zastąpienia kursów wynikających z tabel kursowych banku bardziej obiektywnym historycznym kursem NBP, gdyż dopiero taki konstrukt wykluczy możliwość czerpania korzyści z abuzywności⁵⁶. Ustalony w ten sposób górny limit świadczenia konsumenta dąży do zachowania równowagi majątkowej pomiędzy stronami, zapewniając konieczność ustalenia wartości usługi realizowanej przez bank na podstawie obiektywnych wskaźników, które nawet w przypadku wykazania kwoty wyższej od tej, którą bank mógłby uzyskać na podstawie nieważnej umowy, nie prowadziłyby do pogorszenia sytuacji konsumenta z uwagi na dokonywaną wówczas redukcję wysokości roszczenia.

Bibliografia

Dudziec-Rzeszowska W., *Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z kapitału – glosa*, I ACa 635/19, *Monitor Prawniczy* 18/2020.

Dyrektywa 98/6/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 lutego 1998 r. w sprawie ochrony konsumenta przez podawanie cen produktów oferowanych konsumentom (Dz. U. UE. L. z 1998 r. Nr 80, str. 27 z późn. zm.).

⁵⁵ Tak też M. Gutowski – zob. M. Gutowski, *Wadliwość umów kredytów frankowych*, Instytucje Prawa Prywatnego, Warszawa 2022, Rozdział VI, 5. Mechanizm rozliczenia „korzystania z kapitału” w razie upadku umowy kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej na tle przepisów prawa polskiego.

⁵⁶ Ustalenie górnego limitu roszczenia opartego na oprocentowaniu wyliczanym przy użyciu kursu wynikającego z tabeli kursów stosowanej w danym banku umożliwiłoby przyznanie bankowi wynagrodzenia za korzystanie z kapitału w wysokości wprawdzie niższej od oczekiwanego na postawie nieważnej umowy kredytu, ale potencjalnie wyższej od możliwego do uzyskania w sytuacji, w której wyliczanie wysokości świadczenia zostałoby oparte na obiektywnym wskaźniku, a w konsekwencji pozostającej w granicach zysku z abuzywności klauzul przeliczeniowych. Stwierdzenie niedozwolonego postanowienia w umowie powinno „umożliwić przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej znajdowałby się odnośny konsument w braku tego nieuczciwego warunku, uzasadniając w szczególności prawo do zwrotu korzyści nienależnie nabytych, ze szkodą dla konsumenta, przez odnośnego przedsiębiorcę w oparciu o wspomniany nieuczciwy warunek” (wyrok TS z 30.06.2022 r., C-170/21, Profi Credit Bułgaria EOOD przeciwko T.I.T., LEX nr 3358782, pkt 43 sentencji wyroku). Możliwość uzyskania takich korzyści powinna być analogicznie wykluczona także na podstawie roszczenia restytucyjnego, przysługującego po stwierdzeniu upadku umowy ze skutkiem *ex tunc*, w związku z zastosowaniem sankcji z art. 3851 § 1 k.c.

Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE. L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm.).

Ernst U., Rachwał A., Zoll F., *Prawo cywilne. Część ogólna*, wyd. 2, Warszawa 2013.

Fuchs D., Malik A. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna* (art. 353–534), red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018.

Gutowski M., *Wadliwość umów kredytów frankowych*, Instytucje Prawa Prywatnego, Warszawa 2022.

Karaszewski G. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2022.

Kotler P., Keller K.L., Koshy A., Mithileshwar J., *Marketing Management*, wyd. 13, New Delhi 2009 – cyt. za S. Kaystha, *Defining Service and Non Service Exchanges. Service Science*, 2011, <https://pubsonline.informs.org/doi/pdf/10.1287/serv.3.4.313> (dostęp 23.07.2023).

Księżak P. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), wyd. 29, Warszawa 2021.

Łętowska E., *Kwalifikacje prawne w sprawach o sanację kredytów frankowych – da mihi factum dabo tibi ius*, Stanowisko przygotowane dla Forum Konsumenckiego, działającego przy RPO, s. 20, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Prof_Ewa_Lętowska_Kwalifikacje_prawne_w_sprawach_o_sanację_kredytów_frankowych_da_mihi_final_29.06.20.pdf (dostęp 2.08.2023).

Łętowska E., *Rozliczenie unieważnionej abuzywnej umowy kredytu – polemika z prof. Jerzym Pisulińskim*, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/%Prof.Letowska.pdf> (dostęp 2.08.2023).

Mularski K. [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz do art. 353–626*, red. M. Gutowski, wyd. 3, 2022.

Nowakowski T., *Kilka uwag na temat unieważnienia umowy kredytu indeksowanego*, „Przeгляд Prawa Handlowego” 2021, nr 5.

Pietrzykowski K. [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–449¹*, wyd. 10, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020.

Pisuliński J., *Dyrektywa 93/13 nie przystaje do umów długoterminowych*, „Poradnik Frankowicza – dodatek do Dziennik Gazeta Prawna” 2020, nr 96.

Sokołowski T. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna*, wyd. II, red. A. Kidyba, Warszawa 2014.

Stanowisko Rzecznika Finansowego w odpowiedzi na wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 11/21, str. 58-59, <https://rf.gov.pl/wp-content/uploads/2021/06/Stanowisko-do-SN-w-sprawie-kredytow-frankowych.pdf> (dostęp 2.08.2023).

Swaczyna B. [w:] *Komentarz do ustawy o księgach wieczystych i hipotece [w:] Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Przepisy o postępowaniu wieczystoksięgowym. Komentarz*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2014.

Tracz G., *Kredyt jako typ umowy*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2019, nr 4.

Tracz G., *W sprawie skutków nieważności umów kredytu walutowego*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2022, nr 2.

Trzaskowski R. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018.

Uchwała SN z 7.05.2021 r., III CZP 6/21.

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1360 z późn. zm.).

Wajda P., *Zwrot kosztów z tytułu bezumownego korzystania z kapitału pieniężnego w przypadku stwierdzenia nieważności (ex tunc) umowy kredytu*, cz. 1, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2021.

Węgrzynowski Ł., *Procesowe sposoby realizacji żądań „frankowiczów”. Glosa do uchwały SN z dnia 15 września 2020 r., III CZP 87/19*, Glosa 2021, nr 4.

Wyrok SA w Gdańsku z 26.10.2020 r., V AGa 69/20, LEX nr 3185285.

Wyrok SA w Łodzi z 15.11.2017 r., I ACa 1396/17.

Wyrok SA w Poznaniu z 13.01.2020 r., I ACa 1205/18.

Wyrok SA w Warszawie z 26.11.2019 r., I ACa 722/18.

Wyrok SA w Warszawie z 12.01.2022 r., V ACa 608/21.

Wyrok SO w Szczecinie z 3.06.2019 r., II Ca 1319/18.

Wyrok SO w Warszawie z 12.03.2020 r., I C 214/19.

Wyrok SN z 24.10.1974 r., II CR 542/74.

Wyrok SN z 6.11.2013 r., IV CSK 134/13.

Wyrok SN z 11.12.2019 r., V CSK 382/18.

Wyrok SN z 24.06.2021 r., II CSKP 88/21.

Wyrok SN z 3.02.2022 r., II CSKP 459/22.

Wyrok TS z 17.07.2014 r., C-169/14, Juan Carlos Sánchez Morcillo i María del Carmen Abril García v. Banco Bilbao Vizcaya Argentaria SA.

Wyrok TS z 26.01.2017 r., C-421/14, Banco Primus SA v. Jesús Gutiérrez García.

Wyrok TS z 3.10.2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG.

Wyrok TS z 29.04.2021 r., C-19/20, I.W. i R.W. v. Bank BPH S.A.

Wyrok TS z 30.06.2022 r., C-170/21, Profi Credit Bulgaria EOOD przeciwko T.I.T.

Wyrok TS z 15.06.2023 r., C-520/21, A. Szcześniak przeciwko Bankowi M. SA.

Związek Banków Polskich, „Wynagrodzenie” za korzystanie z kapitału (zwrot wartości świadczenia banku polegającego na umożliwieniu kredytobiorcy korzystania z kapitału), Warszawa 2021.